



Sygn. akt V CSK 6/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa R. G.

przeciwko Towarzystwu Gospodarczemu "A." Spółce

z ograniczoną odpowiedzialnością w J. i Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej w J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. zasądził na rzecz R. G. od Towarzystwa Gospodarczego „A.” spółki z o.o. w J. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 110.000 zł i oddalił powództwo w stosunku do Spółki Węglowej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo R. G. o zasądzenie zadośćuczynienia w stosunku do Towarzystwa Gospodarczego „A.” spółki z o.o. w J.

Ustalił, że w dniu 15 grudnia 2000 r. o godz. 5.30 powód idąc chodnikiem po śniegu poślizgnął się i upadł kilkanaście metrów przed bramą główną kopalni. Miejsce upadku nie było posypane i było tam dużo śniegu. W szpitalu zdiagnozowano zwichnięcie biodra i złamanie miednicy, które początkowo leczono wyciągiem szkieletowym a następnie operacyjnie w celu zespolenia miednicy. U powoda utrzymuje się przewlekły proces zapalny w miejscu po usuniętym wyciągu szkieletowym o charakterze ropnym ze stopniowym zmniejszaniem się nasilenia objawów. Został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy, przeszedł na rentę a następnie uzyskał świadczenie emerytalne. Spółka Węglowa SA w J. w dniu 2 października 2002 r. podpisała z profesjonalną firmą zajmującą się odśnieżaniem i sprzątaniami, Towarzystwem Gospodarczym „A.” spółką z o.o. w J., umowę o wykonanie usług sprzątania placów i chodników Kopalni „Z.” Sprzątanie obejmowało utrzymanie czystości przez sprzątanie ręczne lub mechaniczne, w tym w okresie zimowym codzienne odśnieżanie i posypywanie piaskiem chodników. Uregulowano również kwestie harmonogramu sprzątania, wynagrodzenia oraz sposobu odbioru robót. W dniu 15 grudnia 2010 r. pracownicy spółki „A.” odśnieżali teren KWK „Z.” ręcznie, za pomocą łopat i taczek i do posypania używali żużlu, piasku oraz mieszanki piasku z chlorkiem wodoru.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w stosunku do Spółki Węglowej uznając, że powierzyła ona profesjonalistcie wykonanie obowiązku utrzymania powierzchni chodnika wynikającego z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 132, poz. 622 ze zm.; dalej ustawa), a więc brak możliwości przypisania jej winy w wyborze w oparciu o treść art. 429 k.c. Spółka „A.” ponosi natomiast odpowiedzialność na podstawie art. 415

k.c. a jej wina w formie niedbalstwa wynika z faktu, że nie zabezpieczyła chodnika w taki sposób, by powód mógł bezpiecznie przejść.

Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie do odpowiedzialności pozwanej spółki „A.” i uznał, że wykładnia umowy o świadczenie usług prowadzi do ustalenia, że Spółka Węglowa nie powierzyła tej pozwanej całości obowiązków określonych w § 5 ustawy (usunięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń), wobec czego brak podstaw do przyjęcia, że zwolniła się od obowiązków określonych ustawowo w zakresie usuwania skutków zimy. Właściciela nieruchomości, którego obciąża obowiązek utrzymania w czystości chodników, nie zwalnia automatycznie zawarcie umowy z podmiotem sprzątającym. Pozwana była zobowiązana do odśnieżania ale już nie do uprzątnięcia lodu, a nadto umowa nie przewidywała jak często miało odbywać się odśnieżanie i posypywanie piaskiem chodników, usługi miały być wykonywane w dniach roboczych na zmianie uzgodnionej ze zleceniodawcą i podlegać jakościowemu i ilościowemu odbiorowi przez zleceniodawcę, który to odbiór w dniu wypadku nastąpił bez zastrzeżeń.

W skardze kasacyjnej powód zarzucając błędną wykładnię art. 65 k.c. i art. 429 k.c. w zw. z art. 5 ust. 4 ustawy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty poprzez oddalenie apelacji pozwanej spółki „A.” ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w całości poświęcone jest rozważaniom co do prawidłowości zastosowania art. 429 k.c. odnośnie do odpowiedzialności Spółki Węglowej S.A. w J. za krzywdę doznaną przez powoda, czego konsekwencją jest stanowisko, że nie doszło do skutecznego powierzenia pozwanej spółce „A.” wszystkich obowiązków w zakresie uprzątnięcia terenu ciężących na Spółce Węglowej jako właścicielu. Umknęło jednak uwadze Sądu drugiej instancji, że kwestia odpowiedzialności pozwanej Spółki Węglowej została prawomocnie rozstrzygnięta przez Sąd pierwszej instancji, który oddalił w stosunku do niej powództwo uznając, że zostały spełnione przesłanki z art. 429 k.c. w zakresie wzruszenia domniemania winy powierzającego, który skutecznie zwolnił

się od odpowiedzialności. Wyrok w tej części jest prawomocny wobec nie zaskarżenia go apelacją przez powoda, a więc zgodnie z art. 365 k.p.c. wiąże zarówno strony procesu, Sąd, który je wydał jak i inne sądy, w tym Sąd orzekający w tej samej sprawie w stosunku do innego pozwanego. Moc wiążąca tego orzeczenia odnosi się do treści sentencji, ale zawarte w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji motywy mają znaczenie dla ustalenia jej zakresu, a przesądzenie prawomocnym wyrokiem kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w innym późniejszym procesie albo w tym samym procesie ale w stosunku do innego pozwanego, nie może być już badana. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 2013 r., II CSK 239/13 (nie publ.) mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Konsekwencją jest niedopuszczalność ponownej oceny prawnej co do okoliczności objętych prawomocnym rozstrzygnięciem. Sąd drugiej instancji jest wprawdzie sądem merytorycznym i rozpoznając sprawę w granicach apelacji nie jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego ale uprawomocnienie się części wyroku wywiera skutki zarówno w zakresie sytuacji prawnej stron w toku dalszego procesu, jak i wskazane wyżej skutki w odniesieniu do sądu.

Powództwo w stosunku do Spółki Węglowej zostało prawomocnie oddalone, a z motywów Sądu Okręgowego wynika, że zasadniczą przyczyną rozstrzygnięcia było uznanie, że treść umowy i okoliczności faktyczne dały podstawę do przyjęcia, iż pozwana ta skutecznie zwolniła się, w świetle art. 429 k.c., od odpowiedzialności wykazując powierzenie wykonania czynności profesjonalście. Dokonanie przez Sąd drugiej instancji odmiennej wykładni umowy w aspekcie art. 429 k.c. i art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach pozostaje poza zakresem dopuszczalnego rozpoznania i narusza art. 365 § 1 k.p.c. Rozważania te nie obejmują nadto zagadnień stanowiących przedmiot zarzutów apelacji, mimo że pozwana spółka „A.” kwestionowała przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, iż w świetle postanowień ustawy oraz umowy wykonała

obowiązki z nienależytą starannością i dopuściła się niedbalstwa, a więc kwestionowała zarówno ustalenia co do ciążących na niej obowiązków, jak i w zakresie zawinienia oraz dokonaną ocenę prawną. W zakresie odpowiedzialności tej pozwanej, wobec braku motywów co do zaistnienia przesłanek z art. 415 k.c., przedmiot rozpoznania uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego. Na marginesie jedynie wskazać należy, że nawet przyjęcie, iż nie jest wyłączona odpowiedzialność powierzającego, nie wyklucza na podstawie art. 415 k.c. odpowiedzialności własnej podmiotu, który wykonywał obowiązki powierzającego, za szkodę wyrządzoną z jego winy. W zakresie objętym umową pozwana spółka A. odpowiada za wyrządzenie szkody w granicach art. 415 k.c. Do powoda należy wykazanie zawinionego działania pozwanej, które wyrządziło szkodę (niewłaściwe uprzątnięcie chodnika), przy czym zawinienie to może nastąpić w każdej jego formie oraz wykazanie związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem a szkodą. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w obu instancjach (art. 382 k.p.c.). Jako sąd merytoryczny jest uprawniony do dokonania własnej oceny dowodów i ustaleń faktycznych, w tym także odmiennych od ustaleń sądu pierwszej instancji. Jak jednak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, (OSNC z 1999 r., nr 7-8, poz. 124) odmienna ocena, zwłaszcza w zakresie dowodów osobowych bez ich ponowienia, musi być dokonana z ostrożnością i tylko w razie jednoznacznej wymowy tych dowodów i ich oczywistej błędności będzie uzasadniona zmiana ustaleń faktycznych bez jednoczesnego poszerzenia materiału. Dokonanie odmiennych ustaleń wymaga także szczegółowego uzasadnienia przyczyn zmiany zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.